



Książka
Twardowski
dзецiom
Opowiadania

Ilustrowała
Marta Kurczewska

Nasza Księgarnia

This edition © copyright by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2014
Text and selection © Aleksandra Iwanowska, 2014
Illustrations © copyright for the Polish edition by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”
Zdjęcia autora © Aleksandra Iwanowska

Wybór i opracowanie tekstów *Aleksandra Iwanowska*
Wstęp *Grzegorz Leszczyński*
Nota biograficzna autora *Aleksandra Iwanowska*

Ilustracje *Marta Kurczewska*
Projekt layoutu okładki *Joanna Rusinek*
Projekt logo okolicznościowego *Joanna Rusinek*
Projekt okładki *Karia Korobkiewicz*
Pismo odręczne *Elżbieta Roszczyk*

Nota edytorska

Podstawą niniejszego wyboru opowiadań są wszystkie wydane dotąd książki Jana Twardowskiego dla dzieci zawierające pierwodruki. Materiał ułożono według lat publikacji kolejnych tomów. Na stronach śródtytułowych pod tytułem tomu źródłowego widnieje rok pierwszego wydania oraz, w niektórych przypadkach, następnego, jeśli zostało uzupełnione bądź zmienione.

W przygotowaniu tom drugi antologii:
Książd Twardowski dzieciom. Wiersze



Fot. Aleksandra Iwanowska

Jan Twardowski w oknie mieszkania na kapelanii przy kościele sióstr wizytek w Warszawie (2003).

Rok 2015 - stulecie urodzin
księdza Jana Twardowskiego



O karafce z wodą na stole

Podrapała wujka kotka,
bo drażniła kotkę ciotka.

Tak często zrzucamy winę na kogoś innego.
Czy umiemy przyznać się do winy?

Kiedy byłem uczniem, pewnego dnia przyjechał do naszej szkoły pan wizytator — „ważna figura”. Wszyscy zebrali się, żeby się z nim spotkać w dużej sali, gdzie się odbywały akademie.

Stał tam fortepian, zawsze na trzech nogach, wysoka palma daktylowa bez daktyli w dużej donicy i długi stół, przykryty zielonym suknem. Na stole stała karafka z wodą i szklanka na spodku.

Przewidywano, że pan wizytator zacznie przemawiać do nas przy stole. Gdyby w czasie mówienia zaczął chrząkać, co zdarza się, kiedy się robi sucho w gardle, uratowałby go łyk wody.

Wszyscy stanęli na baczność, bo ukazał się pan wizytator. Łysy, podobny trochę do pumy czy małego lwa bez grzywy.

Zbliżył się do stołu i nagle zawołał:

— Co to takiego?!

Do karafki z wodą któryś z chłopców wrzucił żabę. Wszyscy zamilkli.

Pan wizytator ogarnął uczniów srogim spojrzeniem.

— Kto to zrobił? — zapytał.

— To ja — odpowiedział jeden z moich kolegów.

Podniósł się na oczach wszystkich równo i sztywno jak drzewo buk, zawsze gładkie i wyniosłe.

— Jak to się stało?! — huczał wizytator.

— Poszedłem do pracowni przyrodniczej, wyjąłem tę żabę ze słoja i wrzuciłem do karafki. Nic jej się nie stanie, siedzi sobie na dnie i oddycha powierzchnią skóry, jak nas uczyła pani.

Pan wizytator stał bez ruchu, ale nagle się uśmiechnął.

— Zrobiłeś źle, ale masz odwagę się przyznać, jesteś dzielny chłopak. Zaraz odnieś tę żabę, żeby się nie udusiła. Przy odpowiedniej opiece żaba może dożyć dwunastu lat.

Czego boi się diabeł?

Diabeł boi się trzech rzeczy.

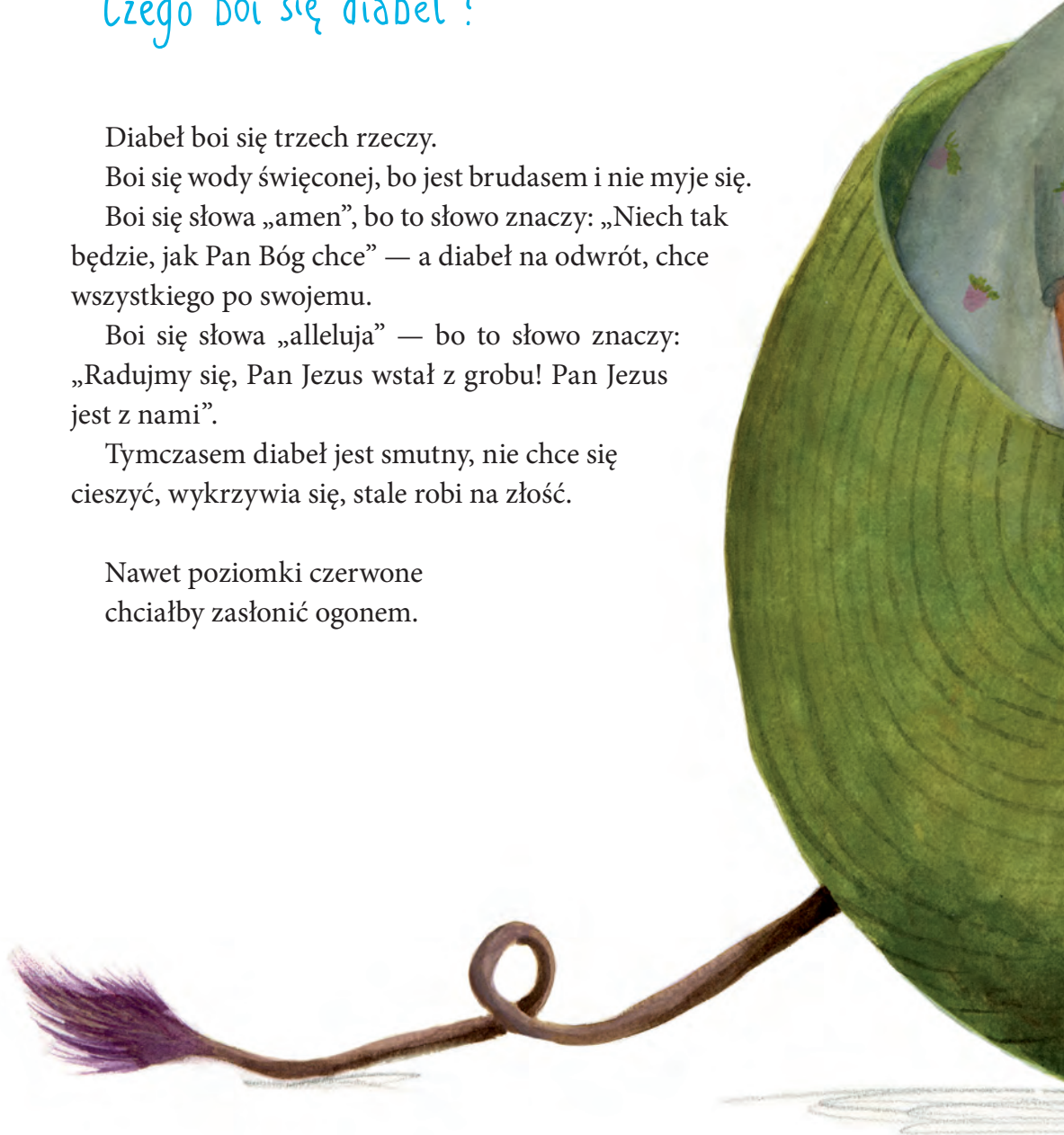
Boi się wody święconej, bo jest brudasem i nie myje się.

Boi się słowa „amen”, bo to słowo znaczy: „Niech tak będzie, jak Pan Bóg chce” — a diabeł na odwrót, chce wszystkiego po swojemu.

Boi się słowa „alleluja” — bo to słowo znaczy: „Radujmy się, Pan Jezus wstał z grobu! Pan Jezus jest z nami”.

Tymczasem diabeł jest smutny, nie chce się cieszyć, wykrzywia się, stale robi na złość.

Nawet poziomki czerwone
chciałby zasłonić ogonem.











Osiółek i baranek

W czasie Bożego Narodzenia mówi się o osiołku, który był w stajence betlejemskiej, a na Wielkanoc mówi się o baranku.

Pewien chłopiec pomylił się i w zeszyście do religii narysował osiołka z czerwoną chorągiewką. Tymczasem to baranek ma czerwoną chorągiewkę, a nie osiołek.

Czym jeszcze różni się osiołek od baranka?

Osiółek ma kopytka, tak jak koń (tylko że koń ma duże kopyta, a osiołek małe kopytka). Baranek ma kopytka podzielone (jak krowa), bo jest stworzeniem przeżuwającym, a one mają kopytka podzielone. Po śladach na ziemi można rozpoznać, kiedy szedł osiołek, a kiedy baranek.

Czasami ktoś się skarży, że wyzywają go od osiołków, a przecież osiołek jest bardzo mądry. Był przy Panu Jezusie w stajence i dopomógł Mu uciec do Egiptu.

Ktoś się obraził, że nazwano go barankiem, ale baranek to bardzo święte i bardzo mądre stworzenie. Barankiem nazywano Jezusa: „Oto Baranek Boży”.

Nigdy nie można zakładać, że zwierzęta przynoszą ujmę. Raczej przynoszą nam dobrą opinię, a nie złą.

Wydawnictwo NASZA KSIĘGARNIA Sp. z o.o.
02-868 Warszawa, ul. Sarabandy 24c
tel.: 22 643 93 89, 22 331 91 49
faks 22 643 70 28
e-mail: naszaksiegarnia@nk.com.pl

Dział Handlowy
tel. 22 331 91 55, tel./faks 22 643 64 42
Sprzedaż wysyłkowa
tel. 22 641 56 32
e-mail: sklep.wysylkowy@nk.com.pl www.nk.com.pl



*Książkę wydrukowano na papierze
Claro Bulk 115 g/m².*

Redaktor prowadzący *Joanna Wajs*
Opieka merytoryczna *Magdalena Korobkiewicz*
Korekta *Małgorzata Ruszkowska, Roma Sachnowska*
Opracowanie DTP, redakcja techniczna *Joanna Piotrowska*

ISBN 978-83-10-12615-3

PRINTED IN POLAND

Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2014 r.
Wydanie pierwsze
Druk: Zakład Graficzny COLONEL, Kraków